

## **Paweł Kazanecki, Pozarządowy wymiar współpracy polsko-ukraińskiej (24 maja 2011 r.)**

W dniu 24 maja 2011 r. w ramach cyklu wykładów o stosunkach polsko-ukraińskich odbyła się prelekcja Pawła Kazaneckiego, prezesa Wschodnioeuropejskiego Centrum Demokratycznego nt. pozarządowego wymiaru współpracy Polski i Ukrainy.

Na wstępie prelegent zaznaczył, że współpraca polsko-ukraińska w wymiarze społecznym, o charakterze pozarządowym, przyczyniła się do pojednania historycznego między oboma narodami. Kazanecki przez ten właśnie pryzmat postanowił omówić, w ujęciu chronologicznym, pozarządową współpracę polsko-ukraińską.

W latach 80. podjęto dyskusję na temat polityki wschodniej w kręgach opozycyjnych. Kontakty w tych latach były bardzo ograniczone, nawiązywane „po omacku”. Znajomości nawiązywano poprzez różnego rodzaju czasopisma i gazety („Chciałbym nawiązać korespondencję z kolegą z ZSRR”).

Dużą rolę odebrała wizyta Władysława Czornowiła w Polsce, zorganizowana przez Olę Hnatiuk. Dla wielu środowisk było to odkrycie potwierdzające istnienie opozycji oraz środowisk demokratycznych na Ukrainie. Prelegent powiedział, że był to przełom w myśleniu o stosunkach polsko-ukraińskich. Podczas rozmów Okrągłego Stołu, Jacek Kuroń planował stworzyć „podstolik mniejszości narodowych”, ale oficjalnie do tego nie doszło. „Solidarność” postanowiła wystawić w wyborach 1989 r. przedstawicieli mniejszości narodowych; Ukraińców reprezentował Włodzimierz Mokry, założyciel Fundacji im. Św. Włodzimierza - Chrzciciela Rusi Kijowskiej.

W latach 90. powstało szereg struktur działających na rzecz współpracy ze Wschodem takich jak Fundacja Stefana Batorego czy Instytut na rzecz Demokracji w Europie Środkowej i Wschodniej (IDEE). Istotną rolę odgrywały również Helsińska Fundacja Praw Człowieka, czy Fundacja Solidarności polsko-czesko-słowackiej.

Podjęto współpracę naukową. W tym kontekście Kazanecki wymienił:

0. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, założony w Lublinie przez Jerzego Kłoczowskiego. IESW rozwinął system stypendialny dla Ukraińców i Białorusinów. Podjął również próby wspólnego badania historii regionu.

1. Studium Europy Wschodniej UW, związane początkowo z Wydziałem Orientalistyki. Zasłynęło ono między innymi ze szkoły letniej organizowanej dla studentów z Europy Wschodniej.
2. Kasę im. Mianowskiego dla studentów ze Wschodu.

W drugiej połowie lat 90. nastąpiło zróżnicowanie organizacji pozarządowych. Zaczęły one zajmować się konkretnymi dziedzinami współpracy. Powstały fundacje ekonomiczne, jak CASE, struktury zajmujące się samorządnością (Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej).

Kazanecki opisał również proces umiędzynaradawiania się współpracy. W ramach zbliżenia polsko-niemieckiego powstał Międzynarodowy Dom Spotkań w Krzyżowej. Ta inicjatywa zaowocowała budową kolejnych takich domów, jak np. dom „Szczęśliwe dzieciństwo” w Lubinie, Dom im. Maksymiliana Kolbego w Gdańsku. Kazanecki zaznaczył, że kontakty z Ukrainą, przeważnie ze Lwowem czy Kijowem, utrzymywały przede wszystkim domy z Wrocławia, Krakowa i Lublina.

W latach 1999-2003 nastąpiła instytucjonalizacja współpracy polsko-ukraińskiej. Powstało wówczas szereg organizacji, m.in.:

1. Fundacja PAUCI skupiająca się na projektach makro i mikroekonomicznych, rozwoju samorządności, reformie sądownictwa, walce z AIDS.
2. Fundacja na rzecz rozwoju „Wiedzieć jak?”. Była to wiodąca instytucja działająca na rzecz reform wewnętrznych. Jej celem było przekazanie Ukrainie polskich doświadczeń w tej dziedzinie.
3. Forum Polsko – Ukraińskie, na czele którego stanął Henryk Wujec.
4. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności. Wspierała ona rozwój polskiego trzeciego sektora, przemiany w regionie oraz współpracy polsko-ukraińskiej.
5. Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu.

Ważnym zagadnieniem było zaangażowanie Polaków w „Pomarańczową Rewolucję”, w szczególności polskie misje obserwacyjne zorganizowane między innymi przez Fundację im. Stefana Batorego we współpracy z MSZ czy poszczególne partie polityczne, zwłaszcza PiS. Wybory obserwowało ok. 1000 osób z Polski. Dzięki temu przełamywano bariery pomiędzy Polską i Ukrainą. Rewolucja cieszyła się w Polsce dużym zainteresowaniem. Bezpośrednim skutkiem ówczesnych kontaktów, był nawiązany w latach 2006-2008 program wymiany polsko-ukraińskiej „Razom”, z udziałem szkół z obu krajów.

Jesli chodzi o współczesną współpracę, Kazaneckiego uznał, że zaistniał w niej kryzys. W Polsce istniało przekonanie, że Ukraińcom można przekazać polskie doświadczenia, co się nie udało. Dodatkowo, w Polsce zaczęły sprawować rządy siły konserwatywnych, odwołujące się częściej m.in. do Rzezi Wołyńskiej. Prelegent powiedział, że polskie organizacje pozarządowe nie mają pomysłu na temat dalszej współpracy z Ukrainą. Istnieje poczucie, że działania zarówno polskich, jak i ukraińskich organizacji pozarządowych są bardzo ograniczone.

Opr. Kamila Kania